

WHO nie popiera koncepcji paszportów szczepiennych

31 stycznia 2021

Kraje UE przyjęły we czwartek wspólne wytyczne, dotyczące certyfikatów szczepień dla osób, zaszczepionych przeciwko koronawirusowi. Rzecznik KE ds. zdrowia Stefan De Keersmaecker zapewniał, że taki dokument ma służyć jedynie do celów medycznych.

Kwestia wprowadzenia tzw. szczepionkowych paszportów ma wielu zwolenników, kraje czy branże, żyjące z turystyki widzą w takich certyfikatach szansę na szybsze wznowienie ruchu międzynarodowego i zdjęcie ograniczeń w podróżowaniu. Jak podkreśla PAP, wprowadzenie dokumentu, potwierdzającego zaszczepienie się od koronawirusa, budzi jednak szereg wątpliwości od strony etycznej. Sceptycznie na temat wprowadzenia paszportów szczepionkowych wypowiadają się przedstawiciele WHO.

Zaświadczenia mają na celu monitorowanie poziomu szczepień, wiedzy o szczepionkach i łatwego dostępu do informacji medycznych. „Absolutnie nie opowiadamy się za koncepcją paszportów szczepionkowych, bo są one sprzeczne z zasadami sprawiedliwości i uczciwości” – oświadczył w odpowiedzi na zapytanie PAP szef europejskiego działu WHO Hans Kluge. Jak podkreślił Kluge, poza wątpliwościami natury etycznej, takie certyfikaty budzą też wątpliwości z praktycznego punktu widzenia, ponieważ wciąż nie wiadomo, czy osoby zaszczepione nie rozprzestrzeniają koronawirusa.

Niektóre organizacje jednak już zapowiedziały, że posiadanie takiego paszportu będzie niezbędne do skorzystania z ich usług.

Szef australijskiej linii lotniczej Qantas jeszcze w listopadzie ubiegłego roku zapowiedział, że przed wejściem na

pokład klienci linii będą proszeni o okazanie dokumentu, potwierdzającego szczepienie. Nad własnym dokumentem, zawierającym dane medyczne klientów, ma pracować Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Powietrznych (IATA), chęć skorzystania z takiego dokumentu wyrażały też linie Qatar Airways.

Źródło: pl.SputnikNews.com